



19.04.2022r.

Sz. Pani Mgr Teresa Misiuk
Lubelski Kurator Oświaty
Ul.3 Maja 6
20-950 Lublin

Szanowna Pani Kurator,

członkowie Polskiego Stowarzyszenia Niezależnych Lekarzy i Naukowców ze zdumieniem przyjęli informację o postępowaniu służbowym wszczętym wobec Pani mgr Małgorzaty Chodkowskiej, ponieważ nie zgodziła się na noszenie maseczki w szkole, w której pracuje. Wyroki sądów w sprawie osób nie noszących maseczek w okresie tzw. pandemii, świadczą wyraźnie, że nie jest to obowiązek, ale jedynie rekomendacja i nie ma przepisów, które zmuszałyby do zakładania maseczek. Dla nas jednak istotny jest też aspekt medyczny. Istnieje wiele badań naukowych, które niezbicie wskazują, że noszenie maseczek, które miałyby chronić przed wirusem Sars Cov-2, jest nie tylko nieskuteczne, lecz także szkodliwe dla zdrowia tych, którzy je noszą. Maseczki nie spełniają funkcji prewencyjnej, a nawet mogą być powodem zakażeń osób trzecich. Skoro wirus potrafi przetrwać na masce nawet tydzień, to osoba oddychająca przez ten zanieczyszczony materiał rozsiewa wirusa i inne patogeny w miejscach publicznych. Zasłanianie ust i nosa w przestrzeni publicznej przez osoby bezobjawowe przynosi zatem więcej szkód niż pożytku.

Od początku tzw. pandemii wysoko podstawieni urzędnicy odpowiedzialni za zdrowie publiczne w Polsce i zagranicą (polski Minister Zdrowia, Główny Inspektor Sanitarny, przedstawiciele WHO oraz CDC w Stanach Zjednoczonych) jednomyślnie przestrzegali przed noszeniem masek przez osoby zdrowe. Wynika to choćby z faktu, że najbardziej wiarygodne badania naukowe wskazują, że maski są nieskuteczne w redukcji ryzyka infekcji wirusowej.

Jedynym sposobem naukowego pomiaru skuteczności masek jest użycie „złotego standardu” czyli tzw. randomizowanego kontrolowanego badania klinicznego – RCT uwzględniającego „zakażenie potwierdzone laboratoryjnie” i pozwalającego na zniwelowanie wpływu niekontrolowanych zmiennych. Wszystkie przeprowadzone próby kliniczne RCT zestawione w co najmniej kilku przeglądach systematycznych wskazują, że nie jest możliwe wykrycie istotnego statystycznie zmniejszenia ryzyka zakażenia infekcją wirusową na skutek noszenia masek. Oznacza to, że jakakolwiek korzyść z ich użycia jest zbyt mała, aby mogła być wykryta metodami naukowymi. Przypuszczenie, jakoby maski chroniły przed zakażeniem, jest błędne. Opinie, że „maski działają” opierają się jedynie na badaniach niższej jakości, w tym na badaniach obserwacyjnych i mechanistycznych, które albo nie uwzględniają wielu zmiennych albo mają ogromną ilość niekontrolowanych zmiennych (czynników zakłócających), które wpływają na wyniki eksperymentu. Wiąże się to z manipulacją i celami politycznymi, a nie z rzetelną nauką.

W badaniach naukowych wykazano zatem, że noszenie maski praktycznie nie zapewnia jakiegokolwiek ochrony przed infekcją. Ponadto niewłaściwe codzienne stosowanie masek

przez ludzi może w rzeczywistości prowadzić do wzrostu liczby infekcji, a także wywoływać inne efekty uboczne, takie jak ryzyko samozanieczyszczenia patogenami, duszność, upośledzenie funkcji poznawczych, obniżenie odporności, niepokój, zmęczenie, wzrost temperatury ciała, choroby skóry.

Istotne jest to, dlaczego maski są nieskuteczne w blokowaniu cząstek wirusów. Wynika to z prostego faktu, że istnieje zbyt duża różnica w rozmiarach między średnicą SARS-CoV-2 a średnicą porów maski (wirus jest 1000 razy mniejszy). SARS-CoV-2 może bardzo łatwo przenikać przez dowolną maskę, zarówno medyczną jak i niemedyczną. Ponadto skuteczność filtracji masek jest niska i waha się od 0,7% do 26% w przypadku niechirurgicznej maski bawełnianej. W przypadku masek chirurgicznych i medycznych N95 współczynnik filtracji obniża się odpowiednio do 15% i 58%, gdy istnieje nawet niewielka szczelina między maską a twarzą.

Dodajmy, że noszenie masek w szkołach ogranicza zarówno mimikę emocjonalną jak i ogólną emocjonalność, co wpływa negatywnie na więź nauczyciel-uczeń, spójność grupy oraz uczenie się. Zakrywanie ust i nosa uniemożliwia rozpoznawanie twarzy i mimiki (ważny komponent życia towarzyskiego), utrudnia komunikację werbalną i niewerbalną jak również przekaz emocjonalny między uczniami i nauczycielem. Z tych również racji autorzy prac naukowych poddają w wątpliwość, czy w maski na twarzy powinny być wymagane w placówkach edukacyjnych.

Wiele artykułów na temat bezzasadności i negatywnych konsekwencji noszenia maseczek znajduje się na stronie Polskiego Stowarzyszenia Niezależnych Lekarzy i Naukowców (w zakładce „Doniesienia naukowe”). Wszystkie zawarte tam artykuły zaopatrzone są obficie w literaturę naukową:

<https://psnlin.pl/artykuly,dystans-dezynfekcja-maseczki,19,0.html>

Koniecznym odsyłamy do tych opracowań zwłaszcza osoby odpowiedzialne za egzekwowanie rozporządzeń o zamaseczkowaniu w szkołach. Brak sprawdzonej wiedzy, a jedynie bezmyślne stosowanie litery prawa jest w tym przypadku bardzo szkodliwe społecznie.

Naszym zdaniem zarządzający placówkami oświatowymi powinni mieć stosowną wiedzę medyczną w tak istotnej i kontrowersyjnej sprawie jak wielogodzinne noszenie maseczek przez uczniów i pracowników. Nie można też w żaden sposób karać osób, które nie chcą poddawać się wielorako szkodliwym procedurom.

Wnosimy zatem o wycofanie wszystkich oskarżeń pod adresem Pani mgr Małgorzaty Chodkowskiej, ponieważ nie mają one żadnego uzasadnienia merytorycznego, a ponadto i źle świadczą o decydentach w polskiej oświacie.

Z poważaniem

Dr n. med. Dorota Sienkiewicz
lekarz pediatra
specjalista rehabilitacji medycznej
3002391

dr n. med. Dorota Sienkiewicz
Prezes PSNLiN

Ryszard Zajczkowski

prof.dr hab. Ryszard Zajczkowski



PSNLI.PL

POLSKIE STOWARZYSZENIE
NIEZALEŻNYCH LEKARZY I NAUKOWCÓW

KRS: 0000901237
NIP: 5223203174

UL. SZCZĘSNA 26
02-454 WARSZAWA

BIURO@PSNLIN.PL
WWW.PSNLIN.PL